Numer. 103

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 26. GRUDNIA ROKU 1787.

Z *Warszawy d. 26. Grud.* W Wigilią *Bożego Narodzenia*, w Kollegiacie tuteyszey, po odśpiewaney w poźnąnoc *Jutrzni*, Mszą Uroczystą z północy śpiewał Jmść Xiądz *Malinowski* Sufragan *Miedniçki*; Summa zaś potym przed południem śpiewana była przez Pasterza Naszego Jmści Xiędza *Okęckiego* Biskupa *Poznańskiego* i *Warszawskiego*, w przytomności Naiaśnieyszego Pana i licznego Państwa.

Smierci i Pogrzebu Jey Mość Pani Ewy z *Poninskich Łuszczewskiey* Kasztelanowey *Rawskiey*, po pięciogodzinney tylko ostatniey swoiey chorobie w tuteyszey Stolicy zmarłey, znayduie się opisanie w osobnym do dzisieyszey Gazety *Addytamencie*.

Z *Antwerpii d. 4. Grudnia.* Cesarsko Krolewski Minister Pełnomocny w *Niderlandzie* Graf *de Trautmansdorf Weinsberg*, otrzymał z *Wiednia* Plenipotencyą na zaciągnienie 2. Milli: i 400,000. *Złotych* po cztery od stanu na lat 8. pod pewnemi kondycyami dla Cesarskiego Dworu, co wczorayszego dnia publicznie tu y w *Bruxelli* obwieszczono.

Z *Francyi d. 28. Listop:* Wyrok *Rady Stanu* pod dniem 17. Październ: ktory Zakonnikow *Benedyktynow* dawney Oserwancyi Kongregacyi *Kluniacenskiey* uwalnia od exekwowania Edyktow Miesiąca Marca 1768. y Miesiąca Lutego 1773. y przykazuie, ażeby z dochodow do Klaszto-

row należących, Penſya przyzwoita każdemu z Zakonnikow namienionych była naznaczona. Dyſpozycye wyroku tego, zaſadzaią ſię na *Deliberacyi*, ktorą wzięli przed ſię Zakonnicy *Benedyktyni* Kongregacyi *Kluniaceńſkiey* dnia 6. Maia, oſtatniego pod czas *Zakonney Kapituły Ordynaryiney* mianey w Opactwie *Kluniaku*, y na Suplice z tey okoliczności podaney Krolowi Jmci imieniem tychże Zakonnikow. Krol Jmć w tym wyroku zaleca Arcybiſkupom y Biſkupom, w Dyecezyi ktorych zoſtaią Klaſztory wſpomnioney Obſerwancyi, ażeby oni Krolowi Jmci podawali Memoryały względem natury Dobr należących do Klaſztorow namienionych, tudzież, nacoby te Dobra nayużyteczniey być mogły przeznaczone. Pozwala Zakonnikom mieſzkać na mieyſcach ſwoiey Affiliacyi, pod obowiązkiem czynienia zadość powinnościom z Fundacyi pochodzącym, ale nie ma być im wolno przyimować tam Nowicyuſza lub Profeſſa. Krol Jmć chce, ażeby z dochodu Dobr wſpomnioney Obſerwancyi, każdemu Zakonnikowi penſya dożywotnia była naznaczona, ſtoſowna do ogulney ſummy rzeczonych Jntrat, do ſtopnia, na ktorym kto w Zakonie naydował ſię, naoſtatek do każdego wieku y ſłabości. Chce także Krol Jmć, aby wolno było wſpomnionym Zakonnikom żyć, po Supreſſyi rzeczonych Domow, y złączeniu Dobr należących do nich, pod Iuryzdykcyą Biſkupow ſwoiey Rezydencyi, nawet ſtarać ſię w *Rzymie* o ſekularyzacyą ſwoich oſob.

Z Paryża d. 30. Liſtop: Parlament ieſzcze nie regeſtrował Edyktu względem *Proteſtantow*, ale ſłuſzność onego uznał. Rozmaici Arcybiſkupi y Biſkupi, czynili przeciwko Edyktowi temu Remonſtracye u *Pryncypalnego Miniſtra*, Ciotka także Krolewſka *Ludwika Karmelitanka*, Memoryał także w tey mierze miała poſłać.

Ponieważ to Krola uraziło, że Parlament zwołania *Powſzechnych Stanow* w ſpoſob przeciwny Kraiu Konſtytucyi od niego domagał ſię; przeto ſtrażnik Pieczęci w ſwoiey Mowie, dnia 19. mianey, muſiał zgromadzonemu Parlamentowi znowu przypomnieć Maxymy Fundamentalne, na ktorych ſpoczywa Moc i Powaga Krola *Francuſkiego*. „ Te „ Maxymy (mowił on) powſzechnie od całego Narodu ſą uznane, i pokazuią, że do ſamego „ Krola nieograniczona w ſwoim „ Państwie należy władza. Że „ Krol ſamemu tylko Bogu ſprawować ſię ma z exekucyi nay„ wyżſzey Władzy. Że związek, „ ktory iednoczy Krola z Narodem, z natury ſwoiey niemoże „ być rozwiązany. Że wzaiemny „ Jnteres i obowiązki Krola i Poddanych ſwoich, zabezpieczaią „ trwałość nieprzerwaną tego zie„ dnoczenia. Że Jnteres Narodu „ własny, wymaga tego, ażeby Pra„ wa ſwoiego Szefa, w żaden ſpo-

„ ſob nie były odmienione. Ze „ Krol nieograniczonym ieſt Na- „ rodu Szefem, y z nim iedną tyl- „ ko ſkłada całość. Naoſtatek, „ że moc Prawodawcza, ieſt w O- „ ſobie Krola, bez dependencyi y bez „ podziału. Te ſą (iak mowił da- „ ley) nieodmienne maxymy fun- „ damentalne *Francuſkiey* Monar- „ chii. Krol niewyczerpnął ich ze „ źrzodła, ktore Parlamentowi ie- „ go być może podeyrzane; ale „ znalazł ie co do litery, w wyro- „ ku Parlamentu, pod dniem 20. „ Marca 1766. ktorego ſłowa o- „ de mnie tu ſą tylko powtorzo- „ ne &c. „

Można ſobie łatwo imaginować, jak to Krola muſiało obchodzić, że po Oycowſkich iego ſtaraniach, y Oświadczeniach, niektore oſoby Parlamentu, na pamiętnym owym dnia 19. odprawionym *Krolewſkim Poſiedzeniu*, w Mowach ſwoich zapominały ſię tak dalece, iż Monarchę ſłuſznie obraziły. Dla tey przyczyny, *l'Abbe Sabatier* y Konſyliarza *Fretau* oddalono y w areſzcie oſadzono. Oſtatni śmiał powiedzieć: *Że Ludwik XIV. byłby ſię wſtydził zawarcia takiey konwencyi, iaka niedawno między* Francyą *y* Anglią *ieſt zawarta.*

Z Wiednia d. 1. *Grudnia.* Ponieważ mało z uczącey ſię młodzieży, do przyięcia Stanu Duchownego nakłania ſię, y w ſamey rzeczy lękaią ſię niedoſtatku w przyſzły czas zdatnych do pracowania około zbawienia Dusz Kapłanow; przeto ma być projekt, ażeby tym, ktorzyby chcieli ſobie obrać *Stan Duchowny*, ſzczegulne nadawano Przywileie, y *Præmia* wypłacano. *O! tempora!* a ieſzcze barziey *O! mores!*

W dzień *S. Elżbiety*, Xiężniczka *Würtemberſka*, wſtawſzy rano, zaſtała na ſtole położone Futro Sobole pierwſzey piękności, ktore *Roſſyiſki* Poſeł Xiąże *Galliczyn*, dniem pierwey, za prezent na iey Jmieniny, od Jmperatorowey Jeymci *Roſſyiſkiey* ofiarował. Wielu dyſtyngwowanych Cudzoziemcow ſpodziewaią ſię tu przybycia, z okoliczności Zaślubienia Xiężniczki namienioney, ale żaden z Generałow, przy woyſku zoſtaiących, nieotrzyma pozwolenia, aby ſię mogł naydować na Feſtynach, ktore z tey okazyi dawane będą; na ten koniec, Nadworna Rada Woyſkowa, potrzebne iuż w tey mierze dyſpozycye odebrała.

Chociaż *Porta* w *Carogrodzie*, wſzelkie Pośrzednicze Propozycye, tak naſzego Dworu, iako *Francuſkiego* uchyliła; niebarzo iednak *Turcy* zdaią ſię mieć ochotę do wydania nam formalnie woyny.

Baſza *Rumelii*, z licznym barzo, iak ſłychać, ciągnie woyſkiem ku *Niſſa* y ku okolicy *Belgradu*, a może teraz w ſamey rzeczy tam iuż ſtanoł. W powſzechności mowiąc, *Turcy*, ktorzy ſię dotąd na granicach naſzych względnie barzo y ſpokoynie zachowali, zdaią ſię teraz być mniey ſpokoynemi y daleko zuchwalſzemi. Nieprzyiaciel

ſkie zatym kroki między naſzym a ich woyſkiem, początek wezmą podobno prędſzy, aniżeli rozumiano. Niewdawanie ſię naſzego Dworu do intereſow *Holenderſkich*, zdaie ſię nam zaręczać, iż niczego lękać ſię nam nie trzeba z ſtrony Dworu *Angielſkiego* i *Pruſkiego*. Ztym wſzyſtkim rozchodzi ſię wieść, iakoby do *Ołomuńca* poſłano tozkazy opatrzenia ſię tam w zapas należycie, ażeby na przypadek wſzelki, i licznemu nawet Garnizonowi nie ſchodziło na żywności, gdyby Oblężenie naſtąpić miało.

Z Hagi dnia 4. Grudnia. Po zaſziey odmianie Magiſtratowych oſob w *Amſterdamie*, podobna takoż po innych miaſtach Prowincyi odmiana ma być rozpoczęta. Ubolewać trzeba, że rozruchy w naſzey Rzeczypoſpolitey, między ſamemi Obywatelami nie uſtaią. Codziennie dochodzi nas wiadomość o Rabowaniach, wytłuczeniu okien, &c. y tu nawet w *Hadze* wczorayſzego dnia, we trzech domach okna wytłuczono. Kommiſsya od *Stadhudera* Dziedzicznego wyſłana do *Middelburga* dla przywrocenia ſpokoyności w *Zelandii*, ztamtąd do *Vlieſſingen* udała ſię.

Z Wiednia d. 5. Grud: Przed kilką dniami przybiegł tu kuryer z *Peterzburga*, ktorego nazaiutrz zaraz wyprawiono nazad. Tegoż czaſu poſłano Sztafety do Kommenderuiących Generałow w *Gallicyi*, *Bukowinie*, w *Ziemi Siedmigrodzkiey*, *Sklawonii* y *Kroacyi*; y na nowo gruchnęło, że 20,000. *Roſſyiczykow* z 30,000. *Auſtryakami* w *Bukowinie* ma ſię łączyć. Wiadomości z *Carogrodu* wszyſtkie ſą za woyną, y nasze także przygotowania do niey trwaią nieprzerwanie. Z *Preżburga* coraz ieſzcze dochodzą znaczne zapaſy żywności y Amunicyi do *Peterwaradynu*, a tymi czaſy ztąd na ſto żelaznych piecow (między innemi rzeczami) poſłano do Wielkiey Armii, na przewozowych ſtatkach, y 300. tranſportowych wozach.

Od Granic Tureckich d. 27 Liſtop: Turecka Flota, ktora od *Oczakowa* powróciła do *Stambułu*, naydować ſię ma w złym barzo ſtanie. Znaczney ona potrzebuie reparacyi, nim na Morze wyruſzy znowu. Słychać, że za tym Gońcem, ktorego poſłano do *Oczakowſkiego* Kommendanta, nazad onego przywołuiąc, wyprawiono *Kislar Agę* z zleceniem przyſtawienia głowy Kommendanta do *Carogrodu*. Admirał *Turecki* od wzmiankowaney Floty na wygnanie zaſłany ieſt do *Synope*. W. *Wezyr* nałożył iuż podatku iak ſłychać 300,000. *Piaſtrow* na Wexlarzow *Greckich*, *Ormiańſkich* &c.

Z Hagi d. 8. Grudnia. Pod dniem 18. przeſzłego mieſiąca *Stany Generalne* wydały publikacyą, w ktorey *Rzymſko - Katolickim* Obywatelom Rzpltey na nowo zabeſpieczaią te wolności, ktore im były pozwolone, a przeciwne, w tey mierze wieści rozniesione, za wynalazki złośliwych kłamcow, wyraźnie deklaruią.

ADDYTAMENT
DO GAZETY
WARSZAWSKIEY

Z Warszawy Dnia 26. Grudnia Roku 1787.

W Przeszły Czwartek, to iest: dnia 20, teraźnieyszego Miesiąca, odprawił się Uroczysty Pogrzeb w Kościele JJ. XX. *Kapucynow* po zmarłey s p Jeymć Pani Ewie z *Ponińskich Łuszczewskiey* Kasztelanowey *Rawskiey*, na ktorym celebrował Xiąże Jmć *Pultuski Szembek* Biskup *Płocki*, w przytomności licznie zgromadzonego Państwa, Ludu. Pani ta z chwalebnych Duszy y Serca przymiotow znamienita, Corką była Antoniego *Poninskiego* Woiewody *Poznańskiego* y Salomei *Szembekowny* Podkomorzanki *Krakowskiey*. Kończąc 51. Rok życia swego, zeszła z tego Swiata w *Warszawie* dnia 16 teraźnieyszego Miesiąca. Przy obszerney rzeczy wiadomości, gruntowną łącząc *Religią*, nie lękała się śmierci, lecz iey zawsze z Chrześciańską oczekiwała gotowością. Długie i ustawiczne (iak Lekarze zowią) *latające podagry* boleści, zwątliwszy iey siły, przyiemności i stateczności umysłu zmienić nie potrafiły. Naywiększą przykrość swoię, starała się zawsze przed przyiaznym ukryć okiem. Dobrym wychowaniem, czytaniem, y towarzystwem, nabytą nauką, nigdy się nie wynosząc, przyiemnemi czyniła posiedzenia. Słodyczą charakteru y delikatnością w pożyciu uymuiąc serca, tyle liczyła przyiaźni, ile znaiomości miała. A gdy Jey Niebo własnym cieszyć się Potomstwem nie pozwoliło, umiała Macierzyste przywiązanie (to nayozdobnieysze Płci żeńskiey uczucie) zwrocić ku tym, którzy słodycz iego z zgonem Matek utracili. Tkliwa na nieszczęście bliźniego, nic za swoie nie poczytuiąc, to prawdziwym mieniła być bogactwem, czym mogła cierpiącey Ludzkości osłodzić niedolę. Okrom takich dobroczynności naymilszą dla niey było pociechą, znaiomym swoim czynić przysługi, do ktorych związek krwi y przyiaźni mogł iey podać sposobność. Równa ku służącym uczynność y łagodne obchodzenie się, sprawiały w nich tę czułą przychylność y o Jey zdrowie troskliwość, iaka się rzadko kiedy widzieć daie. Przykładna śmierć iey, była końcem cnotliwego życia, a żal powszechny Męża, Familii, Przyiacioł, sług y znaiomych, iest dowodem, że umiała bydź dobrą Zoną, Przyiaciołką, y Panią.

Numer 103

SUPLEMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W ŚRZODĘ DNIA 26. GRUDNIA ROKU 1787.

Z Madrytu d. 13. Liſtop: Dnia 8. tego miesiąca Extraordynaryiny kuryer z *Wersalu* przywiozł naszemu Dworowi ważną wiadomość, że Dwory *Francuski* y *Angielski* zgodziły się utrzymać pokoy, y na dowod tego z obu stron postanowiły dyzarmować się. Deklaracya od Posłow *Prowincyi Ziednoczonych* uczyniona w *Paryżu*, w ktorey dziękuią za wszelki sukkurs, z przyczyny wkroczenia *Pruskiego* woyska do *Holandyi* naywiększą być miała pobudką Krolowi *Chrześciańskiemu*, do zawarcia takiey Ugody. Niektorzy iednak uporczywie tu utrzymuią, że konwencya ta, tylko iest do czasu, a pokoy niedługo trwały; bo zdaie się, że okoliczności wpływały barziey do utrzymania pokoiu, niż iakakolwiek przyczyna, y że *Reſſentiment* mogł być do czasu utaiony, ale nie zniesiony. Cokolwiek bądź, Dwor *Hiszpański* będzie gotow na wszelki przypadek przez potęgę Morską znakomitą. Dnia 3. tego miesiąca, w *Kartagenie* spuszczono na wodę okręt od 64. harmat, nazwany *S. Fulgenti.* Około wygotowania drugiego od 74. harmat w tymże Arsenale pilnie takoż pracuią.

Oprocz *Tureckiego* Posła, ktorego tu bawiemy wszelakiemi rozrywkami, spodziewamy się wkrotce ieszcze trzech extraordynaryinych Posłow z *Afryki;* słychać, że iuż przyłądowali do *Kartageny.* Jeden przybywa od *Deya Algierskiego;* drugi iest wysłany od Regencyi *Tunetańskiey;* trzeci od *Trypolitańskiey.* Niewiadomo ieszcze, co za przyczyna, tyle nam zawoiow razem przyprowadza; wszystkich tych Posłow nasz Dwor swoim Kosztem utrzymuie.

Z Trydentu d. 6. Liſtop: Dywizya od 600. Rekrutow, przybywszy z *Caprara* do tego Miasta, zbuntowała się przeciwko swoim Przewodnikom, y dyzarmowała Eskortę swoię. Gwardya Xiążęcia Biskupa przybiegła na pomoc, y musiano ognia dawać do buntownikow. Jednych trupem na mieyscu położono, innych raniono, a więc

kſza część uciekła. Pozoſtałym kaydany włożono, y tak ich dale prowadzono.

Z Ankony d. 18. *Liſtopada.* Liſty z *Scutari* donoſzą, że ſławny *Mahmoud* (o ktorym dawniey fałſzywie głoſzono, że zoſtał zabitym) żyie ieſzcze, y bronił ſię mężnie, ze 300. do 400. z ſwoiey Party. Nowy Baſza *Scutari*, tudzież Baſzowie *Bośnii* y *Romelii* odebrali z *Carogrodu Firman*, przykazuiący im attak generalny przypuścić do Zamku, w ktorym ſię trzymaią buntownicy. Ci trzey Baſzowie czynili dyspozycye do generalnego attaku z woyſkiem od 72. tyſięcy ludzi. Chrześcianie, ktorych poniewolnie do ſłużby woyſkowey przyięcia Baſzowie przynaglili, ma poyść na pierwſzy ogień.

Z Londynu d. 30. *Liſtop:* Nowa *Amerykańſka* Kraiowa Konſtytucya, od większości Stanow, iuż ma być przyięta, Generał *Washington*, iak ſłychać, ieſt obrany Naywyżſzym Prezydentem na lat cztery.

Z Paryża d. 30. *Liſtop:* Summa pieniężna od 120. Millionow, maiąca być pierwſzego roku zaciągniona, iuż wnieſiona ieſt do Skarbu Krolewſkiego, częścią w gotowiźnie, częścią też w Kartach Notaryuſzow y Bankierzow.

Krolewic *Cochinchiny* poiechał iuż do kraiu ſwoiego, y Biſkup *Adrańſki* JX. *Pigneau*, ktory z nim przyiechał do *Francyi* odprowadzą go także do domu.

Z Wiednia dnia 1. *Grudnia.* Tuteyſzy Poſeł *Francuſki*, otrzymał zlecenie od ſwoiego Dworu, aby ſię gotował do odbywania zlecenia przy pewnym Dworze Cudzoziemſkim. Rozumieią tu, że poiedzie, albo do *Peterzburga*, albo do *Berlina*, ponieważ przyimuie ludzi, ktorzy dobrze po *Niemiecku* razem y po *Francuſku* mowią.

Auſtryackie Miaſta Nadmorſkie, oſadzaią teraz znacznieyszemi Garnizonami, ponieważ odkryto, że *Dulcignoci* y *Albańcy* Armatorowie Morſcy, zamyślaią uderzyć na *Fiume*, *Zeng* &c.

Słychać, że 20,000. *Turkow* maszeruie do *Belgradu*, przeto większa część Ceſarſko-Krolewſkiey Jnfanteryi pomykać ſię bliżey ma ku granicom.

Z Carogrodu donoszą, że kilka tyſięcy Maytkow przybyło tam z wyſp *Archipelagu*, między ktoremi znaczna część *Grekow* nayduie ſię. *Turcy*, ſkołatany od nawałności morſkiey, y ku *Tureckim* brzegom zapędzony okręt *Roſſyiſki* wyreparowali, dawſzy mu Jmie *Selim*. Czy *Kapitan Baſza* na tym okręcie kommenderować będzie, czas odkryie.

Z Hamburga d. 11. Grud: Papież zakazał wprowadzenia Wina *Florentſkiego* do *Państwa Kościelnego*. Wprowadzenie to, iak wyrachowano, wynoſiło na 60,000 *Szkudow*.

Kapitan Basza, ktory z *Egiptu* powrocił do *Carogrodu*, przywiozł, iak ſłychać 25. Millionow *Piaſtrow*, ktore iako kontrybucyą z tamecznego kraiu wyciſnął.

Słychać, że harmaty z *Magdeburga* tranſportowane do *Holandyi*, z harmatami w ſamey *Holandyi* zdobytemi, maią zoſtać w *Wesel*, dla wzmocnienia Fortecy tameczney.

Z Toulon d. 26. Liſtop: W tych dniach mała ztąd Eſkadra na morze wyſzła, złożona z 2. Fregat, 3. Korwet, y z 1. *Brygantyny*. Opatrzyła ſię ona w żywność na pięć Miesięcy, y płynie do *Lewantu*, dla zaſłonienia naſzych kupieckich okrętow w tamtych okolicach.

Z Holandyi d. 4. Grudnia. Dnia 3. tego Miesiąca *Stany Generalne*, za iednomyślną zgodą Prowincyi wſzyſtkich, w ſamey rzeczy uchwaliły Barona *de Rhede* w *Berlinie* nomiować Extraordynaryinym Poſłem, ażeby on w tym doſtoynym Charakterze, Krolwi Jmci *Pruſkiemu* za przywroconą dawną Konſtytucyą złożył dziękczynienie.

Z Londynu d. 30. Liſtop: Krol Jmć, nietylko ſam ułożył Plantę Edukacyi dla Syna Xiążęcia *de Gloceſter*, ale cały wydatek do uſkutecznienia iey na ſiebie przyiął, poki Xiąże młody do tego niedoydzie wieku, że go tym lub owym ſpoſobem, w Kraiu będzie można promowować. Słychać, że go do Stanu Duchownego przeznaczaią; wſzakże młodemu Xiążęciu, iak do lat doyrzałych przyidzie, wſzelka w tey mierze wolność ma być zoſtawiona.

Admirał *Aſſleck* dnia 22. tego Miesiąca w *Portsmouth* Banderę ſwoię z okrętu *Bedford* zdiąć kazał, co ieſt znakiem niezawodnym, że inne też okręty woienne uzbroione wtedy, kiedy ſię na woynę zanoſiło, maią być rozbraiane. Zaczęto nawet ludziom okrętow rozmaitych wypłacać ſwoie należytości, y ich odprawiać.

Ponieważ *Sir Robert Ainslie* pod dniem 16. przeſzłego miesiąca z *Carogrodu* do Sekretarza Stanu Lorda *Camarthen* donioſł, że tam pewny Officer *Francuſki* w okolicy tey, gdzie Poſłowie Cudzoziemſcy ſwoie maią pomieſzkania, powietrzem zarażony umarł; przeto Regencya wyſłała Ordynans do wſzyſtkich Portow Morſkich z roſkazem, ażeby okręty od *Srzodziemnego Morza* przychodzące, nayściśleyſzą Kwarantanę odprawowały.

Oſtatnia Poczta z *Lizbony* przywiozła nam tę wiadomość, że okręt *Portugalſki* przybywſzy tam do *St: Salvador* w przeciągu dni

go. raportował, iż ludzie dzicy przy granicach *Brazylii*, rozpoczęli woynę przeciwko *Portugalczykom*, y że Obywatele na granicy mieszkaiący, schronili się do Miast przy brzegach morskich, y tameczne mieysca trwogą napełnili. Wspomnieni dzicy *Amerykanie Południowi*, barzo maią być dobrze w Professy Woyskowey trybem *Europeyskim* od Dezertorow z *Portugalskiego* woyska wyćwiczeni, y na broni im nawet schodzić niema. Nadzieia, ktorą się pod ow czas w spomnioney Prowincyi *Brazyliskiey* karmiono, była ta, że dla niedostatku woienney Amunicyi, będą się musieli wrocić nazad.

Z *Hagi d. 4. Grudnia.* Rabowania, ktorych sobie pozwolili żołnierze w *Herzogenbusch*, przechodzą wszelką wiarę, ale też Rabusiowie ci, surowie będą ukarani; y wiele szubienic postawić iuż rozkazano. Z aresztowanych, niemało siedzi w *Herzogenbusch*, w *Maastrychu* zaś 172. osadzono, z ktorych wielu, iak słychać, ma być powieszonych.

Doniesienie z WARSZAWY dnia 26. Grudnia R. 1787.

Z Drukarni JJ. XX. *Piarow* wyszła, Xiążka pod Tytułem: *Budownictwo wieyskie do gospodarskich potrzeb stosowne a do użycia kraiowego podane.* z Figurami: *in 8vo* y dokladnym Regestrem; kosztuie *alla rustico* Zł: 5. Iest to xiążka, w niedawno wydanym Gospodarstwie obiecana iako do niey należąca.

Woyciech *Zakrzewsk,*: Syn Piotra *Zakrewskiego* Miecznika *Nowogrod:* i Felicyana z *Łukawskich* Małżonki wychowany w Woiewodtwie *Krakowskim* w Powiecie *Proszowskim*, we wsi *Kiianach* pod *Przemykonym*, wzrostu niskiego, twarzy rudey, oczu czarnych, włosow czarnych i kędzierawych, na srzodku głowy trochę maiący łysiny, na twarzy dziobaty, mowy prędkiey, maiący dotąd lat 38. w roku 1776. tak gdzieś zaginął, iż się bracia iego o nim dowiedzieć nie mogą; a że na niego spada porcya Substancyi po Oycu pozostała, przeto dway bracia upraszaią wszystkich, ktorzyby o tym wiedzieć mogli, grzie się znayduie Woyciech *Zakrzewski*, lub czyli nie umarł i gdzie iest pochowany, aby raczyli donieść na Pocztę *Krakowską* do Pana *Baranowskiego* Gospodarza w Kamienicy *Jędrzeiewskiey* na Ulicy S. *Jana w Krakowie* będącey. Ktokolwiekby był łaskaw donieść o tym, będzie miał powrocony koszt, i od pozostałych Braci należytą wdzięczność.

Doktora Medycyny *Angielczyka* JP. Karola *Alston z Edimburga*, sławny y doświadczony proszek na wyleczenie zarażonego bydła w rożnym gatunku, iest do sprzedania u Pani *Szultzowey* wdowy mieszkaiącey w *Warszawie*, w tyłach Kamienicy *Hasforta* na *Końskim Targu* Nro 1074. Pakiet zawieraiący w sobie 30. Proszkow, kosztuie Zł: 5. Każdy pakiet obwinięty będzie w instrukcyą używania tego proszku.

Kamienica po niegdy Sław: Ianie *Brandcie* Stolarzu pozostała, na Iuryzdykcyi *Ordynackiey* przy Ulicy *Nowy Swiat* Nro 1305. stoiąca z stayniami murowanemi, y Dworkiem drewnianym w tyłach wystawionemi, tudzież ogrodkiem w tyłach będącym, z meblami w Pokoiach, w powodu długow pod konkurs poddana, przez Rezolucyą Urzędu Burmistrzow: Radz: Iuryzdykcyi *Ordynackiey* na sprzedaż iest deklarowaną, ktorey Licytacya w mieyscu Sądowym d. 9. Stycz: R. 1788. o godz: 3. po południu, publicznie odprawiać się będzie. Życzący nabyć, powinne swą offerencyą w Xięgach Urzędu *Ordynackiego* zapisać, y terminu Licytacyi wyżey oznaczonego attentować.

Wiadome iuż y doświadczone Lekarstwo *Effencia miraculosa Coronata* znayduie się na Pocacie u JP. *Dratza* Sekretarza, Flaszeczka zapieczętowana kosztuie Zł: 5. Gr: 15.